UNE ✦ SACRA

Pismo Święte

1 List do Koryntian

✦ ✦ ✦

Uwspółcześniona Biblia Gdańska (2018)

Informacje

Język oryginału	Starogrecki
Wersja	Uwspółcześniona Biblia Gdańska (2018)
Wydanie	1
Przekład	Fundacja Wrota Nadziei
Źródło	eBible.org — Uwspółcześniona Biblia Gdańska (2018)
Licencja	CC-BY-ND-4.0

O tekście:

Paweł odpowiada na problemy wspólnoty w Koryncie: rozłamy, przypadki niemoralności, procesy sądowe między wierzącymi, małżeństwo, mięso składane w ofierze bożkom, Wieczerzę Pańską i dary duchowe. Zawiera hymn o miłości („miłość cierpliwa jest") oraz najstarsze pisemne świadectwo zmartwychwstania.

Napisany z Efezu około 54 roku, jest listem, który najlepiej ukazuje codzienne życie wspólnoty chrześcijańskiej z I wieku.

Zawiera najstarszy opis ustanowienia Eucharystii (11,23–26) oraz najstarszą listę ukazania się zmartwychwstałego Chrystusa (rozdz. 15). Hymn o miłości z 13. rozdziału jest jednym z najczęściej wybieranych czytań na ślubach.

Źródło: https://ebible.org/details.php?id=polubg

Uwspółcześniona Biblia Gdańska, copyright © 2018 Fundacja Wrota Nadziei. Licencja Creative Commons Uznanie autorstwa – Bez utworów zależnych 4.0 (CC BY-ND 4.0), https://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/. Tekst bez zmian, z eBible.org (https://ebible.org/details.php?id=polubg).

Warunki korzystania z tej wersji podaje wskazane wyżej źródło. Układ tego pliku należy do Une Sacra (CC BY-NC-SA 4.0); tekst zachowuje licencję podaną wyżej.

Wydanie cyfrowe przygotowane 26 listopada 2026 przez Une Sacra, otwartą bibliotekę świętych tekstów. · UneSacra.com

Spis treści

Rozdział 1

Rozdział 2

Rozdział 3

Rozdział 4

Rozdział 5

Rozdział 6

Rozdział 7

Rozdział 8

Rozdział 9

Rozdział 10

Rozdział 11

Rozdział 12

Rozdział 13

Rozdział 14

Rozdział 15

Rozdział 16

ROZDZIAŁ 1

✦

1 Paweł, powołany apostoł Jezusa Chrystusa z woli Boga, i Sostenes, brat;

2 Do kościoła Bożego w Koryncie, do uświęconych w Chrystusie Jezusie, powołanych świętych, ze wszystkimi, którzy w każdym miejscu wzywają imienia naszego Pana Jezusa Chrystusa, ich i naszego Pana.

3 Łaska wam i pokój od Boga, naszego Ojca, i Pana Jezusa Chrystusa.

4 Zawsze dziękuję mojemu Bogu za was, za łaskę Bożą, która została wam dana w Chrystusie Jezusie.

5 We wszystko bowiem jesteście wzbogaceni w nim, we wszelkie słowo i wszelkie poznanie;

6 Gdyż świadectwo Chrystusa jest utwierdzone w was;

7 Tak że żadnego daru nie brakuje wam, którzy oczekujecie objawienia naszego Pana Jezusa Chrystusa.

8 On też utwierdzi was aż do końca, abyście byli nienaganni w dniu naszego Pana Jezusa Chrystusa.

9 Wierny jest Bóg, przez którego zostaliście powołani do społeczności jego Syna, Jezusa Chrystusa, naszego Pana.

10 Proszę więc was, bracia, przez imię naszego Pana Jezusa Chrystusa, żebyście wszyscy to samo mówili i żeby nie było wśród was rozłamów, ale abyście byli zespoleni jednakowym umysłem i jednakowym zdaniem.

11 Doniesiono mi bowiem o was, moi bracia, przez domowników Chloe, że są wśród was spory.

12 Mówię to dlatego, że każdy z was twierdzi: Ja jestem Pawła, ja Apollosa, ja Kefasa, a ja Chrystusa.

13 Czy Chrystus jest podzielony? Czy Paweł został za was ukrzyżowany? Czy w imię Pawła zostaliście ochrzczeni?

14 Dziękuję Bogu, że oprócz Kryspusa i Gajusa nikogo z was nie ochrzciłem;

15 Aby nikt nie powiedział, że chrzciłem w swoje imię.

16 Ochrzciłem też dom Stefanasa. Poza tym nie wiem, czy ochrzciłem jeszcze kogoś.

17 Bo Chrystus nie posłał mnie, abym chrzcił, ale abym głosił ewangelię, i to nie w mądrości słowa, aby nie zniweczyć krzyża Chrystusa.

18 Mowa o krzyżu bowiem jest głupstwem dla tych, którzy giną, ale dla nas, którzy jesteśmy zbawieni, jest mocą Boga.

19 Bo jest napisane: Wytracę mądrość mądrych, a rozum rozumnych obrócę wniwecz.

20 Gdzie jest mądry? Gdzie uczony w Piśmie? Gdzie badacz tego świata? Czyż Bóg nie obrócił w głupstwo mądrości tego świata?

21 Skoro bowiem w mądrości Bożej świat nie poznał Boga przez mądrość, upodobało się Bogu przez głupstwo głoszenia zbawić tych, którzy wierzą.

22 Gdyż Żydzi domagają się znaków, a Grecy szukają mądrości.

23 My zaś głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który dla Żydów wprawdzie jest zgorszeniem, a dla Greków głupstwem;

24 Lecz dla tych, którzy są powołani, zarówno dla Żydów, jak i Greków, głosimy Chrystusa – moc Bożą i mądrość Bożą.

25 Głupstwo Boże bowiem jest mądrzejsze niż ludzie, a słabość Boża jest mocniejsza niż ludzie.

26 Przypatrzcie się bowiem, bracia, waszemu powołaniu, że niewielu jest mądrych według ciała, niewielu możnych, niewielu szlachetnie urodzonych.

27 Ale Bóg wybrał to, co głupie u świata, aby zawstydzić mądrych, wybrał to, co słabe u świata, aby zawstydzić mocnych.

28 I to, co nieszlachetne u świata i wzgardzone, wybrał Bóg, a nawet to, co nie jest, aby to, co jest, obrócić wniwecz;

29 Aby nie chlubiło się przed nim żadne ciało.

30 Lecz wy z niego jesteście w Chrystusie Jezusie, który stał się dla nas mądrością od Boga i sprawiedliwością, i uświęceniem, i odkupieniem;

31 Aby, jak to jest napisane: Ten, kto się chlubi, niech się chlubi w Panu.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 2

✦

1 I ja, bracia, gdy do was przyszedłem, nie przybyłem z wzniosłością mowy lub mądrości, głosząc wam świadectwo Boga.

2 Postanowiłem bowiem nie znać wśród was niczego innego, jak tylko Jezusa Chrystusa, i to ukrzyżowanego.

3 I byłem u was w słabości, w bojaźni i z wielkim drżeniem.

4 A moja mowa i moje głoszenie nie opierały się na powabnych słowach ludzkiej mądrości, ale na ukazywaniu Ducha i mocy;

5 Aby wasza wiara nie opierała się na mądrości ludzkiej, ale na mocy Boga.

6 Głosimy jednak mądrość wśród doskonałych, ale nie mądrość tego świata ani władców tego świata, którzy przemijają;

7 Lecz głosimy mądrość Boga w tajemnicy, zakrytą mądrość, którą przed wiekami Bóg przeznaczył ku naszej chwale;

8 Której nie poznał żaden z władców tego świata. Gdyby ją bowiem poznali, nigdy nie ukrzyżowaliby Pana chwały;

9 Ale głosimy, jak jest napisane: Czego oko nie widziało ani ucho nie słyszało, ani nie wstąpiło do serca człowieka, to przygotował Bóg tym, którzy go miłują.

10 Nam zaś Bóg objawił to przez swojego Ducha. Duch bowiem bada wszystko, nawet głębokości Boga.

11 Bo kto z ludzi wie, co jest w człowieku oprócz ducha ludzkiego, który w nim jest? Tak samo i tego, co jest w Bogu, nikt nie zna, oprócz Ducha Bożego.

12 My zaś nie przyjęliśmy ducha świata, lecz Ducha, który jest z Boga, żebyśmy wiedzieli, które rzeczy są nam od Boga darowane.

13 A o tym też mówimy nie słowami, których naucza ludzka mądrość, lecz których naucza Duch Święty, stosując do duchowych spraw to, co duchowe.

14 Lecz cielesny człowiek nie pojmuje tych rzeczy, które są Ducha Bożego. Są bowiem dla niego głupstwem i nie może ich poznać, ponieważ rozsądza się je duchowo.

15 Człowiek duchowy zaś rozsądza wszystko, lecz sam przez nikogo nie jest sądzony.

16 Kto bowiem poznał umysł Pana? Kto go będzie pouczał? Ale my mamy umysł Chrystusa.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 3

✦

1 I ja, bracia, nie mogłem do was mówić jak do ludzi duchowych, ale jak do cielesnych, jak do niemowląt w Chrystusie.

2 Karmiłem was mlekiem, a nie stałym pokarmem, bo jeszcze nie mogliście go przyjąć, a nawet teraz jeszcze nie możecie;

3 Gdyż jeszcze jesteście cieleśni. Skoro bowiem jest między wami zazdrość, kłótnie i podziały, to czyż nie jesteście cieleśni i nie postępujecie na sposób ludzki?

4 Skoro ktoś mówi: Ja jestem Pawła, a inny: Ja Apollosa, to czyż nie jesteście cieleśni?

5 Kim bowiem jest Paweł? Kim Apollos? Tylko sługami, przez których uwierzyliście, a to tak, jak każdemu dał Pan.

6 Ja siałem, Apollos podlewał, ale Bóg dał wzrost.

7 Tak więc ani ten, który sieje, ani ten, który podlewa, nic nie znaczą, tylko Bóg, który daje wzrost.

8 Ten zaś, który sieje, i ten, który podlewa, stanowią jedno, a każdy otrzyma swoją zapłatę stosownie do swojej pracy.

9 Jesteśmy bowiem współpracownikami Bożymi; wy jesteście Bożą rolą i Bożą budowlą.

10 Według łaski Boga, która została mi dana, jak mądry budowniczy położyłem fundament, a inny na nim buduje. Jednak każdy niech uważa, jak na nim buduje.

11 Nikt bowiem nie może położyć innego fundamentu niż ten, który jest położony, którym jest Jezus Chrystus.

12 A czy ktoś na tym fundamencie buduje ze złota, srebra, z drogich kamieni, drewna, siana czy ze słomy;

13 Dzieło każdego będzie jawne. Dzień ten bowiem to pokaże, gdyż przez ogień zostanie objawione i ogień wypróbuje, jakie jest dzieło każdego.

14 Jeśli czyjeś dzieło budowane na tym fundamencie przetrwa, ten otrzyma zapłatę.

15 Jeśli zaś czyjeś dzieło spłonie, ten poniesie szkodę. Lecz on sam będzie zbawiony, tak jednak, jak przez ogień.

16 Czyż nie wiecie, że jesteście świątynią Boga i że Duch Boży w was mieszka?

17 A jeśli ktoś niszczy świątynię Boga, tego zniszczy Bóg, bo świątynia Boga jest święta, a wy nią jesteście.

18 Niech nikt nie oszukuje samego siebie. Jeśli komuś spośród was wydaje się, że jest mądry na tym świecie, niech się stanie głupim, aby stał się mądrym.

19 Mądrość bowiem tego świata jest głupstwem u Boga. Bo jest napisane: On chwyta mądrych w ich przebiegłości.

20 I znowu: Pan zna myśli mądrych i wie, że są marnością.

21 Niech się więc nikt nie chlubi ludźmi. Wszystko bowiem jest wasze:

22 Czy Paweł, czy Apollos, czy Kefas, czy świat, czy życie, czy śmierć, czy to, co teraźniejsze, czy to, co przyszłe – wszystko jest wasze;

23 Wy zaś jesteście Chrystusa, a Chrystus Boga.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 4

✦

1 Niech więc każdy uważa nas za sługi Chrystusa i szafarzy tajemnic Boga.

2 A od szafarzy wymaga się, aby każdy z nich okazał się wierny.

3 Mnie jednak najmniej zależy na tym, czy będę przez was sądzony, czy przez sąd ludzki. Nawet sam siebie nie sądzę.

4 Niczego bowiem w sobie nie dostrzegam, jednak nie jestem przez to usprawiedliwiony, lecz tym, który mnie sądzi, jest Pan.

5 Dlatego nie sądźcie przed czasem, dopóki nie przyjdzie Pan, który oświetli to, co ukryte w ciemności, i ujawni zamiary serc. Wtedy każdy otrzyma pochwałę od Boga.

6 To wszystko zaś, bracia, odniosłem do samego siebie i do Apollosa ze względu na was, abyście się nauczyli na naszym przykładzie nie wykraczać ponad to, co jest napisane, żeby jeden nie pysznił się drugim przeciw innemu.

7 Kto bowiem czyni cię różnym? Cóż masz, czego byś nie otrzymał? A jeśli otrzymałeś, to dlaczego się chlubisz, jakbyś nie otrzymał?

8 Już jesteście nasyceni, już jesteście bogaci, bez nas królujecie. I obyście królowali, abyśmy i my z wami królowali.

9 Bo uważam, że Bóg nas, apostołów, wyznaczył jako ostatnich, jakby na śmierć skazanych. Staliśmy się bowiem widowiskiem dla świata, aniołów i ludzi.

10 My jesteśmy głupi dla Chrystusa, ale wy mądrzy w Chrystusie, my jesteśmy słabi, ale wy mocni, wy szanowani, a my wzgardzeni.

11 Aż do tej chwili cierpimy głód i pragnienie, jesteśmy nadzy, policzkowani i tułamy się;

12 I trudzimy się, pracując własnymi rękami. Gdy nas znieważają – błogosławimy, gdy nas prześladują – znosimy;

13 Gdy nam złorzeczą – modlimy się za nich. Staliśmy się jak śmiecie tego świata, jak odpadki u wszystkich, aż do tej chwili.

14 Nie piszę tego po to, aby was zawstydzić, ale napominam was jako moje umiłowane dzieci.

15 Choćbyście bowiem mieli dziesięć tysięcy wychowawców w Chrystusie, to jednak nie macie wielu ojców. Ja bowiem przez ewangelię zrodziłem was w Chrystusie Jezusie.

16 Proszę was więc, bądźcie moimi naśladowcami.

17 Dlatego to posłałem do was Tymoteusza, który jest moim umiłowanym synem i wiernym w Panu. On wam przypomni moje drogi w Chrystusie, jak nauczam wszędzie, w każdym kościele.

18 A niektórzy wbili się w pychę, jakbym nie miał przyjść do was.

19 Lecz przyjdę do was wkrótce, jeśli Pan zechce, i poznam nie słowa pysznych, ale ich moc.

20 Królestwo Boże bowiem przejawia się nie w słowie, ale w mocy.

21 Co chcecie? Czy mam przyjść do was z rózgą, czy z miłością i w duchu łagodności?

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 5

✦

1 Słyszy się powszechnie o nierządzie wśród was, i to takim nierządzie, o jakim nie wspomina się nawet wśród pogan, że ktoś ma żonę swego ojca.

2 A wy wbiliście się w pychę, zamiast tak się smucić, aby został usunięty spośród was ten, kto się dopuścił tego czynu.

3 Ja bowiem, nieobecny ciałem, lecz obecny duchem, już jakbym był obecny, osądziłem tego, który to uczynił.

4 W imieniu naszego Pana Jezusa Chrystusa, gdy się zgromadzicie, wy i mój duch, z mocą naszego Pana Jezusa Chrystusa;

5 Wydajcie takiego szatanowi na zatracenie ciała, żeby duch był zbawiony w dniu Pana Jezusa.

6 Wasze chlubienie się nie jest dobre. Czyż nie wiecie, że trochę zakwasu całe ciasto zakwasza?

7 Usuńcie więc stary zakwas, abyście byli nowym ciastem, jako że jesteście przaśni. Chrystus bowiem, nasza Pascha, został ofiarowany za nas.

8 Obchodźmy zatem święto nie ze starym zakwasem ani z zakwasem złośliwości i przewrotności, ale w przaśnikach szczerości i prawdy.

9 Napisałem wam w liście, żebyście nie przestawali z rozpustnikami;

10 Ale nie z rozpustnikami tego świata w ogóle lub chciwymi, zdziercami czy bałwochwalcami, bo inaczej musielibyście opuścić ten świat.

11 Teraz jednak napisałem wam, żebyście nie przestawali z takim, który nazywając się bratem, jest rozpustnikiem, chciwym, bałwochwalcą, złorzeczącym, pijakiem lub zdziercą. Z takim nawet nie jadajcie.

12 Po co mi bowiem sądzić tych, którzy są na zewnątrz? Czy wy nie sądzicie tych, którzy są wewnątrz?

13 Tych, którzy są na zewnątrz, osądzi Bóg. Usuńcie więc złego spośród was samych.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 6

✦

1 Czy ktoś z was, mając sprawę z drugim, śmie procesować się przed niesprawiedliwymi zamiast przed świętymi?

2 Czy nie wiecie, że święci będą sądzić świat? A jeśli świat będzie sądzony przez was, to czy nie jesteście godni osądzać sprawy pomniejsze?

3 Czy nie wiecie, że będziemy sądzić aniołów? A cóż dopiero sprawy doczesne?

4 Jeśli więc macie do osądzenia sprawy doczesne, ustanawiajcie sędziami najmniej poważanych w kościele.

5 Mówię to ku waszemu zawstydzeniu. Czy nie ma wśród was ani jednego mądrego, który może rozsądzić między swoimi braćmi?

6 A tymczasem brat z bratem się procesuje, i to przed niewierzącymi.

7 W ogóle już to przynosi wam ujmę, że się ze sobą procesujecie. Czemu raczej krzywdy nie cierpicie? Czemu raczej szkody nie ponosicie?

8 Przeciwnie, wy krzywdzicie i wyrządzacie szkodę, i to braciom.

9 Czy nie wiecie, że niesprawiedliwi nie odziedziczą królestwa Bożego? Nie łudźcie się: ani rozpustnicy, ani bałwochwalcy, ani cudzołożnicy, ani zniewieściali, ani mężczyźni współżyjący ze sobą;

10 Ani złodzieje, ani chciwi, ani pijacy, ani złorzeczący, ani zdziercy nie odziedziczą królestwa Bożego.

11 A takimi niektórzy z was byli. Lecz zostaliście obmyci, lecz zostaliście uświęceni, lecz zostaliście usprawiedliwieni w imię Pana Jezusa i przez Ducha naszego Boga.

12 Wszystko mi wolno, ale nie wszystko jest pożyteczne. Wszystko mi wolno, ale ja nie dam się niczemu zniewolić.

13 Pokarmy są dla brzucha, a brzuch dla pokarmów. Lecz Bóg zniszczy i jedno, i drugie. Ciało zaś nie jest dla nierządu, ale dla Pana, a Pan dla ciała.

14 A Bóg i Pana wskrzesił, i nas wskrzesi swoją mocą.

15 Czyż nie wiecie, że wasze ciała są członkami Chrystusa? Czy więc wezmę członki Chrystusa i uczynię je członkami nierządnicy? Nie daj Boże!

16 Czyż nie wiecie, że ten, kto się łączy z nierządnicą, jest z nią jednym ciałem? Dwoje bowiem, mówi on, będą jednym ciałem.

17 Kto zaś się łączy z Panem, jest z nim jednym duchem.

18 Uciekajcie od nierządu. Wszelki grzech, który człowiek popełnia, jest poza ciałem. Lecz kto dopuszcza się nierządu, grzeszy przeciwko własnemu ciału.

19 Czyż nie wiecie, że wasze ciało jest świątynią Ducha Świętego, który jest w was, a którego macie od Boga, i nie należycie do samych siebie?

20 Drogo bowiem zostaliście kupieni. Wysławiajcie więc Boga w waszym ciele i w waszym duchu, które należą do Boga.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 7

✦

1 Co do spraw, o których mi pisaliście: Dobrze jest mężczyźnie nie dotykać kobiety.

2 Jednak aby uniknąć nierządu, niech każdy ma swoją żonę i każda niech ma swojego męża.

3 Niech mąż oddaje powinność żonie, podobnie i żona mężowi.

4 Żona nie ma władzy nad własnym ciałem, lecz mąż. Podobnie i mąż nie ma władzy nad własnym ciałem, lecz żona.

5 Nie okradajcie się z tego, chyba że za obopólną zgodą, na pewien czas, aby oddać się postowi i modlitwie. Potem znów się zejdźcie, żeby was szatan nie kusił z powodu waszej niepowściągliwości.

6 Lecz to, co mówię, jest z pozwolenia, a nie z rozkazu.

7 Chciałbym bowiem, aby wszyscy ludzie byli tacy jak ja, ale każdy ma swój własny dar od Boga, jeden taki, a drugi inny.

8 A do nieżonatych i wdów mówię: Dobrze będzie dla nich, jeśli pozostaną jak ja.

9 Lecz jeśli nie mogą się wstrzymać, niech wstąpią w stan małżeński. Lepiej jest bowiem wstąpić w stan małżeński, niż płonąć.

10 Tym zaś, którzy trwają w związku małżeńskim, nakazuję nie ja, lecz Pan: Żona niech nie odchodzi od męża.

11 Lecz jeśli odeszłaby, niech pozostanie bez męża albo niech się z mężem pojedna. Mąż również niech nie oddala żony.

12 Pozostałym zaś mówię ja, a nie Pan: Jeśli któryś z braci ma żonę niewierzącą, a ta zgadza się z nim mieszkać, niech jej nie oddala.

13 A jeśli jakaś żona ma męża niewierzącego, a ten zgadza się z nią mieszkać, niech od niego nie odchodzi.

14 Mąż niewierzący bowiem jest uświęcony przez żonę, a żona niewierząca uświęcona jest przez męża. Inaczej wasze dzieci byłyby nieczyste, teraz zaś są święte.

15 Lecz jeśli niewierzący chce odejść, niech odejdzie. W takich przypadkach ani brat, ani siostra nie są w niewoli. Bóg zaś powołał nas do pokoju.

16 Co bowiem wiesz, żono, czy zbawisz męża? Albo co wiesz, mężu, czy zbawisz żonę?

17 Jednak niech każdy postępuje tak, jak mu wyznaczył Bóg, zgodnie z tym, do czego go powołał Pan. Tak też zarządzam we wszystkich kościołach.

18 Został ktoś powołany jako obrzezany? Niech się nie staje nieobrzezanym. Został ktoś powołany jako nieobrzezany? Niech się nie obrzezuje.

19 Obrzezanie nic nie znaczy i nieobrzezanie nic nie znaczy, tylko zachowywanie przykazań Boga.

20 Niech każdy pozostanie w stanie, w jakim został powołany.

21 Zostałeś powołany jako niewolnik? Nie martw się tym. Lecz jeśli możesz stać się wolny, to raczej z tego skorzystaj.

22 Ten bowiem, kto został powołany w Panu jako niewolnik, jest wyzwoleńcem Pana. Podobnie ten, kto został powołany jako wolny, jest niewolnikiem Chrystusa.

23 Drogo zostaliście kupieni. Nie bądźcie niewolnikami ludzi.

24 Niech każdy, bracia, trwa przed Bogiem w takim stanie, w jakim został powołany.

25 A co do osób dziewiczych nie mam nakazu Pańskiego, ale daję moją radę jako ten, któremu Pan dał miłosierdzie, aby był wiernym.

26 Uważam więc, że to jest dobre z powodu obecnych utrapień, że dobrze jest człowiekowi tak pozostać.

27 Jesteś związany z żoną? Nie szukaj rozłączenia. Jesteś rozwiązany od żony? Nie szukaj żony.

28 Ale jeśli się ożenisz, nie grzeszysz, i jeśli dziewica wyjdzie za mąż, nie grzeszy. Tacy jednak będą mieć utrapienie w ciele, a ja chciałbym wam tego oszczędzić.

29 Mówię to, bracia, ponieważ czas jest krótki. Odtąd ci, którzy mają żony, niech żyją tak, jakby ich nie mieli;

30 Ci, którzy płaczą, jakby nie płakali; ci, którzy się radują, jakby się nie radowali; ci, którzy kupują, jakby nie posiadali;

31 A ci, którzy używają tego świata, żeby nie nadużywali. Przemija bowiem postać tego świata.

32 Chcę, żebyście nie mieli trosk. Nieżonaty troszczy się o sprawy Pana, o to, jak się przypodobać Panu.

33 Lecz żonaty troszczy się o sprawy tego świata, o to, jak się przypodobać żonie.

34 Jest różnica między mężatką a dziewicą. Niezamężna troszczy się o sprawy Pana, o to, by była święta i ciałem, i duchem. Mężatka zaś troszczy się o sprawy tego świata, o to, jak się przypodobać mężowi.

35 Mówię to dla waszego dobra, nie aby zarzucać na was sidła, ale żebyście godnie i przyzwoicie stali przy Panu, nie dając się rozproszyć.

36 Jeśli ktoś uważa, że zachowuje się niewłaściwie wobec swojej dziewicy, gdyby przeszły już jej lata i jest taka potrzeba, niech czyni, co chce, bo nie grzeszy. Niech wyjdzie za mąż.

37 Lecz jeśli ktoś mocno postanowił w swym sercu, nie mając takiej potrzeby, ale panując nad własną wolą, i osądził w swym sercu, że zachowa swoją dziewicę, dobrze czyni.

38 Tak więc ten, kto wydaje ją za mąż, dobrze czyni, ale ten, kto nie wydaje jej za mąż, lepiej czyni.

39 Żona jest związana prawem, dopóki żyje jej mąż. Jeśli mąż umrze, wolno jej wyjść za kogo chce, byle w Panu.

40 Szczęśliwsza jednak będzie, jeśli tak pozostanie, zgodnie z moją radą. A sądzę, że i ja mam Ducha Bożego.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 8

✦

1 Co do ofiar składanych bożkom, to oczywiście wszyscy posiadamy wiedzę. Wiedza wbija w pychę, lecz miłość buduje.

2 A jeśli ktoś uważa, że coś wie, to jeszcze nie wie tak, jak wiedzieć należy.

3 Lecz jeśli ktoś miłuje Boga, ten jest poznany przez niego.

4 A więc co do spożywania pokarmów ofiarowanych bożkom, wiemy, że bożek na świecie jest niczym i że nie ma żadnego innego Boga oprócz jednego.

5 Bo chociaż są tacy, którzy są nazywani bogami, czy to na niebie, czy na ziemi – bo wielu jest bogów i wielu panów;

6 To dla nas jest jeden Bóg, Ojciec, z którego wszystko, a my w nim, i jeden Pan, Jezus Chrystus, przez którego wszystko, a my przez niego.

7 Lecz nie wszyscy mają tę wiedzę. Niektórzy bowiem aż do tej pory, mając sumienie co do bożka, spożywają pokarm jako ofiarowany bożkom, a ich sumienie, będąc słabe, kala się.

8 Pokarm zaś nie zbliża nas do Boga. Jeśli bowiem jemy, nic nie zyskujemy, a jeśli nie jemy, nic nie tracimy.

9 Jednak uważajcie, aby przypadkiem wasza wolność nie stała się dla słabych powodem do zgorszenia.

10 Gdyby bowiem ktoś zobaczył ciebie, który masz wiedzę, siedzącego za stołem w świątyni bożka, to czy sumienie tego, kto jest słaby, nie skłoni go do jedzenia pokarmów ofiarowanych bożkom?

11 I w ten sposób twoja wiedza zgubi słabego brata, za którego umarł Chrystus.

12 Grzesząc tak przeciwko braciom i raniąc ich słabe sumienie, grzeszycie przeciwko Chrystusowi.

13 Dlatego, jeśli pokarm gorszy mego brata, przenigdy nie będę jadł mięsa, aby nie gorszyć mego brata.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 9

✦

1 Czy nie jestem apostołem? Czy nie jestem wolny? Czy nie widziałem Jezusa Chrystusa, naszego Pana? Czy wy nie jesteście moim dziełem w Panu?

2 Jeśli dla innych nie jestem apostołem, to dla was na pewno nim jestem. Pieczęcią bowiem mego apostolstwa wy jesteście w Panu.

3 Taka jest moja obrona przeciwko tym, którzy mnie osądzają.

4 Czy nie mamy prawa jeść i pić?

5 Czy nie mamy prawa zabierać ze sobą siostry – żony jak inni apostołowie, bracia Pana i Kefas?

6 Czy tylko ja i Barnaba nie mamy prawa nie pracować?

7 Czy ktoś kiedykolwiek pełni służbę żołnierską na własny koszt? Czy ktoś uprawia winnicę, a nie spożywa jej owocu? Albo czy ktoś pasie stado, a nie spożywa mleka stada?

8 Czy mówię to tylko na sposób ludzki? Czy nie mówi o tym także prawo?

9 Jest bowiem napisane w Prawie Mojżesza: Nie zawiążesz pyska młócącemu wołowi. Czy o woły Bóg się troszczy?

10 Czy raczej ze względu na nas to mówi? Przecież dla nas jest napisane, że w nadziei ma orać ten, kto orze, a ten, kto młóci w nadziei, swojej nadziei ma być uczestnikiem.

11 Jeśli my zasialiśmy wam dobra duchowe, to cóż wielkiego, jeśli będziemy żąć wasze dobra cielesne?

12 Jeśli inni korzystają z tego prawa w stosunku do was, czemu raczej nie my? My jednak nie korzystaliśmy z tego prawa, ale znosimy wszystko, aby nie stwarzać żadnej przeszkody ewangelii Chrystusa.

13 Czy nie wiecie, że ci, którzy służą w tym, co jest święte, żyją ze świątyni, a ci, którzy służą przy ołtarzu, mają w ofiarach wspólny udział z ołtarzem?

14 Tak też Pan postanowił, aby ci, którzy ewangelię głoszą, z ewangelii żyli.

15 Ale ja nie korzystałem z żadnego z tych praw. I nie napisałem tego po to, żeby tak się ze mną stało. Lepiej byłoby mi umrzeć, niż żeby ktoś pozbawił mnie mojej chluby.

16 Jeśli bowiem głoszę ewangelię, nie mam się czym chlubić, bo nałożono na mnie ten obowiązek, a biada mi, gdybym ewangelii nie głosił.

17 Jeśli bowiem robię to dobrowolnie, mam nagrodę, jeśli zaś niedobrowolnie, to spełniam tylko powierzone mi obowiązki szafarza.

18 Jaką więc mam nagrodę? Taką, że głosząc ewangelię, głoszę ewangelię Chrystusa za darmo, abym nie nadużywał mojego prawa, jakie mam z ewangelii.

19 Będąc bowiem wolny wobec wszystkich, samego siebie uczyniłem niewolnikiem wszystkich, abym więcej ludzi pozyskał.

20 I stałem się dla Żydów jak Żyd, aby Żydów pozyskać, dla tych, którzy są pod prawem, jakbym był pod prawem, aby pozyskać tych, którzy są pod prawem;

21 Dla tych, którzy są bez prawa, jakbym był bez prawa – nie będąc bez prawa Bogu, lecz będąc pod prawem Chrystusowi – aby pozyskać tych, którzy są bez prawa.

22 Dla słabych stałem się jak słaby, aby słabych pozyskać. Stałem się wszystkim dla wszystkich, aby wszelkim sposobem niektórych zbawić.

23 A robię to dla ewangelii, aby stać się jej uczestnikiem.

24 Czy nie wiecie, że ci, którzy biegną w wyścigu, wszyscy wprawdzie biegną, lecz tylko jeden zdobywa nagrodę? Tak biegnijcie, abyście ją otrzymali.

25 Każdy, kto staje do zapasów, powściąga się we wszystkim. Oni, aby zdobyć koronę zniszczalną, my zaś niezniszczalną.

26 Ja więc tak biegnę, nie jakby na oślep, tak walczę, nie jakbym uderzał w powietrze.

27 Lecz poskramiam swoje ciało i biorę w niewolę, abym przypadkiem, głosząc innym, sam nie został odrzucony.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 10

✦

1 Nie chcę, bracia, żebyście nie wiedzieli, że wszyscy nasi ojcowie byli pod obłokiem i wszyscy przeszli przez morze;

2 I wszyscy w Mojżesza zostali ochrzczeni w obłoku i w morzu;

3 Wszyscy też jedli ten sam pokarm duchowy;

4 I wszyscy pili ten sam duchowy napój. Pili bowiem ze skały duchowej, która szła za nimi. A tą skałą był Chrystus.

5 Lecz większości z nich nie upodobał sobie Bóg. Polegli bowiem na pustyni.

6 A to stało się dla nas przykładem, żebyśmy nie pożądali złych rzeczy, jak oni pożądali.

7 Nie bądźcie więc bałwochwalcami, jak niektórzy z nich, jak jest napisane: Usiadł lud, aby jeść i pić, i wstali, aby się bawić.

8 Nie dopuszczajmy się też nierządu, jak niektórzy z nich się dopuszczali i padło ich jednego dnia dwadzieścia trzy tysiące;

9 I nie wystawiajmy na próbę Chrystusa, jak niektórzy z nich wystawiali i poginęli od węży;

10 Ani nie szemrajcie, jak niektórzy z nich szemrali i zostali wytraceni przez niszczyciela.

11 A to wszystko przydarzyło się im dla przykładu i zostało napisane dla napomnienia nas, których dosięgnął kres czasów.

12 Tak więc kto myśli, że stoi, niech uważa, aby nie upadł.

13 Nie nawiedziła was pokusa inna niż ludzka. Lecz Bóg jest wierny i nie pozwoli, żebyście byli kuszeni ponad wasze siły, ale wraz z pokusą da wyjście, żebyście mogli ją znieść.

14 Dlatego, moi najmilsi, uciekajcie od bałwochwalstwa.

15 Mówię jak do mądrych. Osądźcie sami to, co mówię.

16 Kielich błogosławieństwa, który błogosławimy, czy nie jest wspólnotą krwi Chrystusa? Chleb, który łamiemy, czy nie jest wspólnotą ciała Chrystusa?

17 My bowiem, choć liczni, jesteśmy jednym chlebem i jednym ciałem, bo wszyscy jesteśmy uczestnikami jednego chleba.

18 Przypatrzcie się Izraelowi według ciała. Czyż ci, którzy jedzą ofiary, nie są uczestnikami ołtarza?

19 Cóż więc chcę powiedzieć? Że bożek jest czymś albo ofiara składana bożkom czymś jest?

20 Raczej chcę powiedzieć, że to, co poganie ofiarują, demonom ofiarują, a nie Bogu. A nie chciałbym, żebyście mieli społeczność z demonami.

21 Nie możecie pić kielicha Pana i kielicha demonów. Nie możecie być uczestnikami stołu Pana i stołu demonów.

22 Czy będziemy pobudzali Pana do zazdrości? Czy jesteśmy mocniejsi od niego?

23 Wszystko mi wolno, ale nie wszystko jest pożyteczne. Wszystko mi wolno, ale nie wszystko buduje.

24 Niech nikt nie szuka własnego dobra, lecz dobra bliźniego.

25 Wszystko, co sprzedają w jatkach, jedzcie, o nic nie pytając ze względu na sumienie.

26 Pańska bowiem jest ziemia i wszystko, co ją napełnia.

27 Jeśli zaprosi was ktoś z niewierzących, a chcecie iść, jedzcie wszystko, co przed wami postawią, o nic nie pytając ze względu na sumienie.

28 Lecz jeśli ktoś wam powie: To jest ofiarowane bożkom, nie jedzcie ze względu na tego, który to powiedział, i ze względu na sumienie. Pańska bowiem jest ziemia i wszystko, co ją napełnia.

29 Ale sumienie, mówię, nie twoje, lecz tego drugiego. Dlaczego bowiem moja wolność ma być sądzona przez cudze sumienie?

30 Bo jeśli ja z dziękczynieniem coś spożywam, to czemu mam być spotwarzany za to, za co dziękuję?

31 Tak więc czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek innego robicie, wszystko róbcie ku chwale Boga.

32 Nie bądźcie zgorszeniem ani dla Żydów, ani dla Greków, ani dla kościoła Bożego;

33 Tak jak i ja się wszystkim we wszystkim podobam, nie szukając w tym własnej korzyści, ale korzyści wielu, aby byli zbawieni.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 11

✦

1 Bądźcie moimi naśladowcami, jak i ja jestem naśladowcą Chrystusa.

2 A chwalę was, bracia, za to, że we wszystkim o mnie pamiętacie i zachowujecie nauki tak, jak je wam przekazałem.

3 Lecz chcę, żebyście wiedzieli, że głową każdego mężczyzny jest Chrystus, a głową kobiety mężczyzna, a głową Chrystusa Bóg.

4 Każdy mężczyzna, gdy się modli albo prorokuje z nakrytą głową, hańbi swoją głowę.

5 I każda kobieta, gdy się modli albo prorokuje z nienakrytą głową, hańbi swoją głowę. Bo to jest jedno i to samo, jakby była ogolona.

6 Jeśli więc kobieta nie nakrywa głowy, niech się też strzyże. A jeśli hańbiące jest dla kobiety być ostrzyżoną lub ogoloną, niech nakrywa głowę.

7 Mężczyzna zaś nie powinien nakrywać głowy, gdyż jest obrazem i chwałą Boga. Kobieta zaś jest chwałą mężczyzny.

8 Bo mężczyzna nie jest z kobiety, lecz kobieta z mężczyzny.

9 Mężczyzna bowiem nie został stworzony dla kobiety, ale kobieta dla mężczyzny.

10 Dlatego kobieta powinna mieć na głowie znak władzy, ze względu na aniołów.

11 A jednak w Panu ani mężczyzna nie jest bez kobiety, ani kobieta nie jest bez mężczyzny.

12 Jak bowiem kobieta jest z mężczyzny, tak też mężczyzna przez kobietę, lecz wszystko jest z Boga.

13 Osądźcie sami: Czy wypada kobiecie modlić się do Boga bez nakrycia głowy?

14 Czyż sama natura nie uczy was, że gdy mężczyzna nosi długie włosy, przynosi mu to wstyd?

15 Ale jeśli kobieta nosi długie włosy, przynosi jej to chwałę, gdyż włosy zostały jej dane za okrycie.

16 A jeśli ktoś wydaje się być kłótliwy, my takiego zwyczaju nie mamy, ani kościoły Boże.

17 Mówiąc to, nie chwalę was, że się zbieracie nie ku lepszemu, ale ku gorszemu.

18 Najpierw bowiem słyszę, że gdy się zbieracie jako kościół, są wśród was podziały, i po części temu wierzę.

19 Bo muszą być między wami herezje, aby się okazało, którzy są wypróbowani wśród was.

20 Gdy więc się zbieracie, nie jest to spożywanie wieczerzy Pańskiej.

21 Każdy bowiem najpierw je własną wieczerzę i jeden jest głodny, a drugi pijany.

22 Czyż nie macie domów, aby jeść i pić? Albo czy gardzicie kościołem Bożym i zawstydzacie tych, którzy nic nie mają? Co mam wam powiedzieć? Czy mam was pochwalić? Za to was nie chwalę.

23 Ja bowiem otrzymałem od Pana to, co wam przekazałem, że Pan Jezus tej nocy, której został wydany, wziął chleb;

24 A gdy złożył dziękczynienie, połamał i powiedział: Bierzcie i jedzcie, to jest moje ciało, które za was jest łamane. Czyńcie to na moją pamiątkę.

25 Podobnie po wieczerzy wziął też kielich, mówiąc: Ten kielich to nowy testament w mojej krwi. Czyńcie to, ilekroć będziecie pić, na moją pamiątkę.

26 Ilekroć bowiem będziecie jedli ten chleb i pili ten kielich, śmierć Pana zwiastujecie, aż przyjdzie.

27 Dlatego też kto je ten chleb albo pije ten kielich Pański niegodnie, będzie winny ciała i krwi Pana.

28 Niech więc człowiek bada samego siebie i tak niech je z tego chleba, i niech pije z tego kielicha.

29 Kto bowiem je i pije niegodnie, sąd własny je i pije, nie rozróżniając ciała Pańskiego.

30 Dlatego jest wśród was wielu słabych i chorych, a niemało też zasnęło.

31 Bo gdybyśmy sami siebie sądzili, nie bylibyśmy sądzeni.

32 Lecz gdy jesteśmy sądzeni, przez Pana jesteśmy karceni, abyśmy nie byli potępieni wraz ze światem.

33 Tak więc, moi bracia, gdy się zbieracie, aby jeść, czekajcie jedni na drugich.

34 A jeśli ktoś jest głodny, niech zje w domu, żebyście się nie zbierali ku sądowi. Co do pozostałych spraw, zarządzę, gdy przyjdę.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 12

✦

1 A co do duchowych darów, bracia, nie chcę, żebyście byli w niewiedzy.

2 Wiecie, że gdy byliście poganami, do niemych bożków, jak was wiedziono, daliście się prowadzić.

3 Dlatego oznajmiam wam, że nikt, kto mówi przez Ducha Bożego, nie powie, że Jezus jest przeklęty. Nikt też nie może powiedzieć, że Jezus jest Panem, jak tylko przez Ducha Świętego.

4 A różne są dary, lecz ten sam Duch.

5 Różne też są posługi, lecz ten sam Pan.

6 I różne są działania, lecz ten sam Bóg, który sprawia wszystko we wszystkich.

7 A każdemu jest dany przejaw Ducha dla wspólnego pożytku.

8 Jednemu bowiem przez Ducha jest dana mowa mądrości, drugiemu mowa wiedzy przez tego samego Ducha;

9 Innemu wiara w tym samym Duchu, innemu dar uzdrawiania w tym samym Duchu;

10 Innemu dar czynienia cudów, innemu proroctwo, innemu rozróżnianie duchów, innemu różne rodzaje języków, a innemu tłumaczenie języków.

11 A to wszystko sprawia jeden i ten sam Duch, udzielając każdemu z osobna, jak chce.

12 Jak bowiem ciało jest jedno, a członków ma wiele i wszystkie członki jednego ciała, choć jest ich wiele, są jednym ciałem, tak i Chrystus.

13 Bo wszyscy przez jednego Ducha zostaliśmy ochrzczeni w jedno ciało, czy to Żydzi, czy Grecy, czy niewolnicy, czy wolni, i wszyscy zostaliśmy napojeni w jednego Ducha.

14 Ciało bowiem nie jest jednym członkiem, ale wieloma.

15 Gdyby noga powiedziała: Ponieważ nie jestem ręką, nie należę do ciała – czy dlatego nie należy do ciała?

16 A gdyby ucho powiedziało: Ponieważ nie jestem okiem, nie należę do ciała – czy dlatego nie należy do ciała?

17 Gdyby całe ciało było okiem, gdzież byłby słuch? A gdyby całe było słuchem, gdzież powonienie?

18 Lecz Bóg umieścił członki w ciele, każdy z nich tak, jak chciał.

19 Gdyby wszystkie były jednym członkiem, gdzież byłoby ciało?

20 Tymczasem wiele jest członków, lecz jedno ciało.

21 Nie może więc oko powiedzieć ręce: Nie potrzebuję ciebie, albo głowa nogom: Nie potrzebuję was.

22 Przeciwnie, o wiele bardziej potrzebne są te członki ciała, które wydają się najsłabsze.

23 A te, które uważamy za mało godne szacunku, tym większym otaczamy szacunkiem, a nasze wstydliwe członki otrzymują większe poszanowanie.

24 Natomiast nasze przyzwoite członki tego nie potrzebują. Lecz Bóg tak ukształtował ciało, że dał członkowi, któremu brakuje czci, więcej szacunku;

25 Aby nie było podziału w ciele, ale żeby członki jednakowo troszczyły się o siebie nawzajem.

26 Tak więc, jeśli jeden członek cierpi, cierpią z nim wszystkie członki, a jeśli jeden członek doznaje czci, radują się z nim wszystkie członki.

27 Wy zaś jesteście ciałem Chrystusa, a z osobna członkami.

28 A Bóg ustanowił niektórych w kościele najpierw jako apostołów, potem proroków, po trzecie nauczycieli, potem cudotwórców, potem dary uzdrawiania, niesienia pomocy, rządzenia, różne języki.

29 Czy wszyscy są apostołami? Czy wszyscy prorokami? Czy wszyscy nauczycielami? Czy wszyscy cudotwórcami?

30 Czy wszyscy mają dary uzdrawiania? Czy wszyscy mówią językami? Czy wszyscy tłumaczą?

31 Starajcie się usilnie o lepsze dary; a ja wam wskażę drogę jeszcze doskonalszą.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 13

✦

1 Choćbym mówił językami ludzi i aniołów, a miłości bym nie miał, stałbym się jak miedź brzęcząca albo cymbał brzmiący.

2 I choćbym miał dar prorokowania, i znał wszystkie tajemnice, i posiadał wszelką wiedzę, i choćbym miał pełnię wiary, tak, żebym góry przenosił, a miłości bym nie miał, byłbym niczym.

3 I choćbym rozdał na żywność dla ubogich cały swój majątek, i choćbym wydał swoje ciało na spalenie, a miłości bym nie miał, nic nie zyskam.

4 Miłość jest cierpliwa, jest życzliwa. Miłość nie zazdrości, nie przechwala się, nie unosi się pychą;

5 Nie postępuje nieprzyzwoicie, nie szuka swego, nie jest porywcza, nie myśli nic złego;

6 Nie raduje się z niesprawiedliwości, ale raduje się z prawdy;

7 Wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, wszystkiego się spodziewa, wszystko przetrzyma.

8 Miłość nigdy nie ustaje. Bo choć są proroctwa, przeminą; choć języki, ustaną; choć wiedza, obróci się wniwecz.

9 Po części bowiem poznajemy i po części prorokujemy.

10 Ale gdy przyjdzie to, co doskonałe, wtedy przeminie to, co jest cząstkowe.

11 Dopóki byłem dzieckiem, mówiłem jak dziecko, rozumiałem jak dziecko, myślałem jak dziecko. Lecz gdy stałem się mężczyzną, zaniechałem tego, co dziecięce.

12 Teraz bowiem widzimy w zwierciadle, niewyraźnie, ale wówczas twarzą w twarz. Teraz poznaję cząstkowo, ale wtedy poznam tak, jak jestem poznany.

13 A teraz trwają wiara, nadzieja, miłość, te trzy. Z nich zaś największa jest miłość.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 14

✦

1 Dążcie do miłości, starajcie się usilnie o duchowe dary, a najbardziej o to, aby prorokować.

2 Ten bowiem, kto mówi obcym językiem, nie mówi ludziom, ale Bogu, bo nikt go nie rozumie. On zaś w duchu mówi tajemnice.

3 Ale ten, kto prorokuje, mówi do ludzi dla zbudowania, zachęcenia i pocieszenia.

4 Kto mówi obcym językiem, buduje samego siebie, ale kto prorokuje, buduje kościół.

5 A chciałbym, żebyście wszyscy mówili językami, bardziej jednak, abyście prorokowali. Większy bowiem jest ten, kto prorokuje, niż ten, kto mówi obcymi językami, chyba że tłumaczy, aby kościół był zbudowany.

6 Teraz więc, bracia, gdybym przyszedł do was, mówiąc obcymi językami, jaki pożytek mielibyście ze mnie, jeślibym nie mówił do was albo przez objawienie, albo przez wiedzę, albo przez proroctwo, albo przez naukę?

7 Przecież nawet przedmioty martwe, które wydają dźwięki, jak flet albo cytra, gdyby nie wydawały różnych dźwięków, jak można byłoby rozpoznać, co się gra na flecie, a co na cytrze?

8 A gdyby trąba wydawała niewyraźny głos, kto by się przygotowywał do bitwy?

9 Tak i wy, jeśli nie wypowiecie językiem zrozumiałych słów, jakże ktoś zrozumie, co się mówi? Na wiatr bowiem będziecie mówić.

10 Na świecie jest zapewne mnóstwo różnych głosów i żaden z nich nie jest bez znaczenia.

11 Jeśli więc nie będę rozumiał znaczenia głosu, będę cudzoziemcem dla tego, kto mówi, a ten, kto mówi, będzie cudzoziemcem dla mnie.

12 Tak i wy, ponieważ usilnie zabiegacie o dary duchowe, starajcie się obfitować w to, co buduje kościół.

13 Dlatego ten, kto mówi obcym językiem, niech się modli, aby mógł tłumaczyć.

14 Jeśli bowiem modlę się obcym językiem, mój duch się modli, ale mój rozum nie odnosi korzyści.

15 Cóż więc? Będę się modlił duchem, będę się też modlił i rozumem. Będę śpiewał duchem, będę też śpiewał i rozumem.

16 Jeśli bowiem będziesz błogosławił duchem, jakże ktoś spośród nieuczonych na twoje dziękczynienie odpowie „Amen”, skoro nie rozumie, co mówisz?

17 Ty wprawdzie dobrze dziękujesz, ale drugi się nie buduje.

18 Dziękuję mojemu Bogu, że mówię językami więcej niż wy wszyscy.

19 Lecz w kościele wolę powiedzieć pięć słów zrozumiałych, aby i innych nauczyć, niż dziesięć tysięcy słów obcym językiem.

20 Bracia, nie bądźcie dziećmi w rozumieniu, ale bądźcie dziećmi w złośliwości, a w rozumieniu bądźcie dojrzali.

21 W Prawie jest napisane: Przez ludzi obcych języków i przez usta obcych będę mówić do tego ludu, ale i tak mnie nie usłuchają, mówi Pan.

22 Dlatego języki są znakiem nie dla wierzących, lecz dla niewierzących, proroctwo zaś nie dla niewierzących, lecz dla wierzących.

23 Jeśli więc cały kościół zbiera się w jednym miejscu i wszyscy mówią obcymi językami, a wejdą tam nieuczeni albo niewierzący, czy nie powiedzą, że szalejecie?

24 Ale jeśli wszyscy prorokują, a wejdzie jakiś niewierzący albo nieuczony, będzie przekonany i osądzony przez wszystkich;

25 I tak zostaną objawione tajemnice jego serca, a on upadnie na twarz, odda pokłon Bogu i wyzna, że prawdziwie Bóg jest w was.

26 Cóż więc, bracia? Gdy się zbieracie, każdy z was ma psalm, ma naukę, ma język, ma objawienie, ma tłumaczenie. Niech to wszystko służy zbudowaniu.

27 Jeśli ktoś mówi językami, niech to czyni dwóch albo najwięcej trzech, i to po kolei, a jeden niech tłumaczy.

28 A jeśli nie ma tłumacza, niech milczy w kościele ten, kto mówi obcym językiem, a niech mówi samemu sobie i Bogu.

29 Prorocy zaś niech mówią po dwóch albo trzech, a inni niech rozsądzają.

30 A gdyby innemu z siedzących zostało coś objawione, pierwszy niech milczy.

31 Możecie bowiem wszyscy, jeden po drugim prorokować, aby się wszyscy uczyli i wszyscy zostali pocieszeni.

32 A duchy proroków są poddane prorokom.

33 Bóg bowiem nie jest Bogiem nieładu, lecz pokoju, jak we wszystkich kościołach świętych.

34 Niech wasze kobiety milczą w kościołach. Bo nie pozwala się im mówić, ale mają być poddane, jak też prawo mówi.

35 A jeśli chcą się czegoś nauczyć, niech w domu pytają swoich mężów. Hańbą bowiem jest dla kobiety mówić w kościele.

36 Czy od was wyszło słowo Boże? Czy tylko do was przyszło?

37 Jeśli ktoś uważa się za proroka albo człowieka duchowego, niech uzna, że to, co wam piszę, jest nakazem Pana.

38 A jeśli ktoś jest w niewiedzy, niech pozostanie w niewiedzy.

39 Tak więc, bracia, starajcie się usilnie, abyście prorokowali, i nie zabraniajcie mówić obcymi językami.

40 Wszystko niech się odbywa godnie i w należytym porządku.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 15

1 A oznajmiam wam, bracia, ewangelię, którą wam głosiłem, a którą przyjęliście i w której trwacie;

2 Przez którą też dostępujecie zbawienia, jeśli pamiętacie to, co wam głosiłem, chyba że uwierzyliście na próżno.

3 Najpierw bowiem przekazałem wam to, co i ja otrzymałem, że Chrystus umarł za nasze grzechy, zgodnie z Pismem;

4 Że został pogrzebany, że zmartwychwstał trzeciego dnia, zgodnie z Pismem;

5 I że ukazał się Kefasowi, a potem tym dwunastu.

6 Potem ukazał się więcej niż pięciuset braciom naraz, z których większość żyje aż dotąd, a niektórzy zasnęli.

7 Potem ukazał się Jakubowi, potem wszystkim apostołom.

8 A ostatniemu ze wszystkich ukazał się i mnie, jak poronionemu płodowi.

9 Ja bowiem jestem najmniejszym z apostołów i nie jestem godny nazywać się apostołem, bo prześladowałem kościół Boży.

10 Lecz z łaski Boga jestem tym, czym jestem, a jego łaska względem mnie nie okazała się daremna, ale pracowałem więcej od nich wszystkich, jednak nie ja, lecz łaska Boga, która jest ze mną.

11 Czy więc ja, czy oni, tak głosimy i tak uwierzyliście.

12 A jeśli się o Chrystusie głosi, że został wskrzeszony z martwych, jak mogą niektórzy pośród was mówić, że nie ma zmartwychwstania?

13 Jeśli bowiem nie ma zmartwychwstania, to i Chrystus nie został wskrzeszony.

14 A jeśli Chrystus nie został wskrzeszony, to daremne jest nasze głoszenie, daremna też wasza wiara.

15 I okazuje się, że jesteśmy fałszywymi świadkami Boga, bo świadczyliśmy o Bogu, że wskrzesił Chrystusa, którego nie wskrzesił, jeśli umarli nie są wskrzeszani.

16 Jeśli bowiem umarli nie są wskrzeszani, to i Chrystus nie został wskrzeszony.

17 A jeśli Chrystus nie został wskrzeszony, daremna jest wasza wiara i nadal jesteście w swoich grzechach.

18 Tak więc i ci, którzy zasnęli w Chrystusie, poginęli.

19 Jeśli tylko w tym życiu mamy nadzieję w Chrystusie, jesteśmy ze wszystkich ludzi najbardziej nieszczęśliwi.

20 Tymczasem jednak Chrystus został wskrzeszony z martwych i stał się pierwszym plonem tych, którzy zasnęli.

21 Skoro bowiem śmierć przyszła przez człowieka, przez człowieka przyszło też zmartwychwstanie umarłych.

22 Jak bowiem w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy zostaną ożywieni.

23 Ale każdy w swojej kolejności, Chrystus jako pierwszy plon, potem ci, którzy należą do Chrystusa, w czasie jego przyjścia.

24 A potem będzie koniec, gdy przekaże królestwo Bogu i Ojcu, gdy zniszczy wszelką zwierzchność oraz wszelką władzę i moc.

25 Bo on musi królować, aż położy wszystkich wrogów pod swoje stopy.

26 A ostatni wróg, który zostanie zniszczony, to śmierć.

27 Wszystko bowiem poddał pod jego stopy. A gdy mówi, że wszystko jest mu poddane, jest jasne, że oprócz tego, który mu wszystko poddał.

28 Gdy zaś wszystko zostanie mu poddane, wtedy i sam Syn będzie poddany temu, który mu poddał wszystko, aby Bóg był wszystkim we wszystkich.

29 Bo inaczej co zrobią ci, którzy przyjmują chrzest za zmarłych, jeśli umarli w ogóle nie są wskrzeszani? Po co przyjmują chrzest za zmarłych?

30 Po co i my każdej godziny narażamy się na niebezpieczeństwo?

31 Zapewniam was przez chlubę, którą mam z was w Jezusie Chrystusie, naszym Panu, że każdego dnia umieram.

32 Jeśli na sposób ludzki walczyłem z bestiami w Efezie, jaki z tego mam pożytek, jeśli umarli nie są wskrzeszani? Jedzmy i pijmy, bo jutro pomrzemy.

33 Nie łudźcie się. Złe rozmowy psują dobre obyczaje.

34 Ocknijcie się ku sprawiedliwości i nie grzeszcie; niektórzy bowiem nie mają poznania Boga. Mówię to ku waszemu zawstydzeniu.

35 Lecz powie ktoś: Jak umarli są wskrzeszani i w jakim ciele przychodzą?

36 Głupcze! To, co siejesz, nie ożyje, jeśli nie obumrze.

37 I to, co siejesz, to nie ciało, które ma powstać, ale gołe ziarno, na przykład pszeniczne lub jakieś inne.

38 Bóg zaś daje mu ciało, jakie chce, a każdemu z ziaren właściwe jemu ciało.

39 Nie każde ciało jest jednakowe, ale inne jest ciało ludzi, a inne ciało zwierząt, inne ryb, a inne ptaków.

40 Są też ciała niebieskie i ciała ziemskie, lecz inna jest chwała ciał niebieskich, a inna ziemskich.

41 Inna chwała słońca, inna chwała księżyca, a inna chwała gwiazd. Gwiazda bowiem od gwiazdy różni się jasnością.

42 Tak też jest ze zmartwychwstaniem umarłych. Sieje się ciało w zniszczalności, a jest wskrzeszane w niezniszczalności;

43 Sieje się w niesławie, a jest wskrzeszane w chwale, sieje się w słabości, a jest wskrzeszane w mocy;

44 Sieje się ciało cielesne, a jest wskrzeszane ciało duchowe. Jest ciało cielesne, jest też ciało duchowe.

45 Tak też jest napisane: Stał się pierwszy człowiek, Adam, duszą żyjącą, a ostatni Adam duchem ożywiającym.

46 Jednak pierwsze nie jest to, co duchowe, ale to, co cielesne, potem duchowe.

47 Pierwszy człowiek z ziemi – ziemski, drugi człowiek – sam Pan z nieba.

48 Jaki jest ten ziemski, tacy i ziemscy; a jaki jest niebieski, tacy i niebiescy.

49 A jak nosiliśmy obraz ziemskiego, tak będziemy nosili obraz niebieskiego.

50 To zaś mówię, bracia, że ciało i krew nie mogą odziedziczyć królestwa Bożego ani to, co zniszczalne, nie odziedziczy tego, co niezniszczalne.

51 Oto oznajmiam wam tajemnicę: Nie wszyscy zaśniemy, ale wszyscy będziemy przemienieni;

52 W jednej chwili, w mgnieniu oka, na ostatnią trąbę. Zabrzmi bowiem trąba, a umarli zostaną wskrzeszeni niezniszczalni, a my zostaniemy przemienieni.

53 To bowiem, co zniszczalne, musi przyodziać się w to, co niezniszczalne, a to, co śmiertelne, przyoblec się w nieśmiertelność.

54 A gdy to, co zniszczalne, przyoblecze się w niezniszczalność, a to, co śmiertelne, przyoblecze się w nieśmiertelność, wtedy wypełni się to słowo, które jest napisane: Połknięta jest śmierć w zwycięstwie.

55 Gdzież jest, o śmierci, twoje żądło? Gdzież jest, o piekło, twoje zwycięstwo?

56 Żądłem zaś śmierci jest grzech, a siłą grzechu prawo.

57 Lecz dzięki niech będą Bogu, który nam dał zwycięstwo przez naszego Pana Jezusa Chrystusa.

58 A tak, moi mili bracia, bądźcie stali, niezachwiani, zawsze obfitujący w dziele Pana, wiedząc, że wasza praca nie jest daremna w Panu.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 16

✦

1 A co do składki na świętych, to i wy zróbcie tak, jak zarządziłem w kościołach Galacji.

2 Każdego pierwszego dnia tygodnia niech każdy z was odkłada u siebie, stosownie do tego, jak mu się powodzi, aby nie urządzać składek dopiero wtedy, kiedy ja tam przybędę.

3 A gdy przyjdę, poślę tych, których w listach uznacie za godnych, aby zanieśli wasz hojny dar do Jerozolimy.

4 A jeśli będzie właściwe, abym i ja się udał, pójdą razem ze mną.

5 Przybędę zaś do was, kiedy przejdę Macedonię. Będę bowiem szedł przez Macedonię.

6 A być może zatrzymam się u was lub nawet przezimuję, żebyście mnie wyprawili, dokądkolwiek wyruszę.

7 Nie chcę bowiem was teraz widzieć przejazdem, ale mam nadzieję pozostać z wami przez jakiś czas, jeśli Pan pozwoli.

8 A w Efezie zostanę aż do Pięćdziesiątnicy.

9 Otworzyły się bowiem przede mną drzwi wielkie i owocne, a mam wielu przeciwników.

10 Jeśli zaś przybędzie Tymoteusz, uważajcie, aby przebywał wśród was bez bojaźni, bo wykonuje dzieło Pana, jak i ja.

11 Dlatego niech nikt go nie lekceważy. Lecz wyprawcie go w pokoju, aby dotarł do mnie, bo czekam na niego z braćmi.

12 A co do brata Apollosa, to bardzo go prosiłem, aby poszedł do was z braćmi. Lecz w ogóle nie chciał teraz iść. Pójdzie jednak w odpowiednim dla niego czasie.

13 Czuwajcie, trwajcie w wierze, bądźcie mężni, umacniajcie się.

14 Wszystko, co czynicie, niech się dzieje w miłości.

15 A proszę was, bracia (bo znacie dom Stefanasa, że jest pierwszym plonem Achai i że się poświęcili na służbę świętym);

16 Żebyście byli takim poddani i każdemu, kto pomaga i pracuje z nami.

17 A cieszę się z przyjścia Stefanasa, Fortunata i Achaika, bo wypełnili wasz brak.

18 Pokrzepili bowiem mego i waszego ducha. Szanujcie więc takich.

19 Pozdrawiają was kościoły Azji. Pozdrawiają was serdecznie w Panu Akwila i Pryscylla wraz z kościołem, który jest w ich domu.

20 Pozdrawiają was wszyscy bracia. Pozdrówcie jedni drugich pocałunkiem świętym.

21 Pozdrowienie moją, Pawła, ręką.

22 Jeśli ktoś nie miłuje Pana Jezusa Chrystusa, niech będzie przeklęty. Maranatha.

23 Łaska Pana Jezusa Chrystusa niech będzie z wami.

24 Miłość moja niech będzie z wami wszystkimi w Chrystusie Jezusie. Amen.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0